Rok III. Gdańsk, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Warszawa i Wilno Nr 7

Poznań, dnia 1 kwietnia 1938 r.



Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Adres Redakcji i Administracji
Poznań, Matejki 54
Telefon Nr 8-86-38
Konto PKO 209,000
Konto poczt.-rozrach. tylko dla prenumeraty Nr 50
Prenumerata:
rocznie . . . . . . zł 6,00
kwartalnie . . . „ 1,50
pojed. numer . . „ 0,25
Ogłoszenia:
drobne: 1 słowo 10 gr.
napis 1 słowo 20 gr
reklamy: ¼ str. 40 zł,
100 mm kw. 0,30 zł

Deklaracja ideowa

Walnego Zebrania Przedstawicieli Związków Emerytalnych odbytego w Warszawie dnia 22 marca 1938 r.

Przed rozpoczęciem obrad Walnego Zebrania Delegatów Zrzeszeń emerytalnych zabrał głos emeryt. starosta Dr Tadeusz Spiss i w gorących słowach dał wyraz uczuciom, jakie przepajają serca obywateli Rzeczypospolitej.

Tak się składa, — mówił Dr Spiss — że Walne Zebranie Związku wypadło w okresie, gdy Państwo nasze przechodzi wielkie i ważne chwile.

Zaledwie trzy dni dzielą nas od dnia 19 marca br., w którym upływał termin ultimatum złożonego przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej — Litwie.

Były to chwile ważkie, gdyż nikt nie mógł przewidzieć decyzji, jaką poweźmie rząd Litewski, decyzji, która w pewnych warunkach mogła sprowadzić poważne następstwa.

Postawa Rządu Polskiego i Dowództwa Armii wskazywała jasno drogę, po której Polska konsekwentnie pójdzie, mając na oku honor i interes Państwa Polskiego.

Decyzja i postępowanie Rządu i Dowództwa Armii mogły być tym śmielsze i jaśniejsze, że czynniki te wiedziały, iż w tej ważnej chwili cały Naród się zespolił i tworzył jedną wspólną, silną wolę.

My, zamieszkujący ziemie polskie widzimy w stolicy naszej, Warszawie, symbol jedności, wielkości i potęgi mocarstwowej Polski. To też gdy zjechaliśmy się tutaj, a szczęśliwy los zdarzył, że zjechaliśmy się w tej tak szczególnie ważnej dla naszego Państwa chwili, nie możemy się powstrzymać, ażeby nie dać wyrazu uczuciom, jakie nas przenikają i ożywiają.

Młodzież nasza dała piękny i silny wyraz naszym uczuciom narodowym i państwowym, a któż jest ta młodzież? kto jest Armią polską?

To są nasi synowie.

W tej tak ważnej chwili musimy stwierdzić i przypieczętować, że uczucia naszych dzieci są naszymi uczuciami, że w tak ważnej chwili dla państwa cały Naród Polski, bez względu na wiek i warstwę społeczną, stanowi jedną jednolitą całość, na którą Państwo i Czynniki nim kierujące, zawsze mogą liczyć.

My emeryci stanowimy typowe warstwy w narodzie, ludzi starszych, którzy szczególnie mają prawo mówić o młodzieży, o swych synach.

Ważną jest rzeczą, by w tak poważnej chwili nie tylko dla chwil minionych, ale także dla przyszłości, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Rząd, i Naczelny Wódz dowiedzieli się, że odruch młodzieży, jaki się w tych ciężkich chwilach zamanifestował, był wyrazem uczuć, przekonań i woli całego Narodu.

Prosimy, by Pan Prezydent Rzeczypospolitej, nasz Rząd i nasz Naczelny Wódz mieli to głębokie przekonanie, że w ważnych decyzjach dla Państwa mają za sobą zawsze cały Naród.

Prosimy Pana Przewodniczącego dzisiejszego zebrania, by wyraz tych uczuć i przekonań podał we właściwej drodze do wiadomości Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, Panu Premierowi i Panu Naczelnemu Wodzowi.

Powyższa deklaracja przyjęta została huraganowymi, długo niemilknącymi oklaskami i gromkim, trzykrotnym okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej.

Sprawozdanie

z Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych, odbytego w Warszawie dnia 22. marca 1938 r.

W sali Domu Katolickiego „Roma" w Warszawie ul. Nowogrodzka 49, odbyło się dnia 22. marca 1938 o godz. 17-tej Walne Zgromadzenie Delegatów Stowarzyszeń, należących do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych w Warszawie.

Na Zjazd przybyli przedstawiciele 43 Zrzeszeń z całej Polski, na ogólną liczbę 53 Zrzeszeń skupionych w Związku.

Zebranie zagaił i powitał przybyłych prezes Związku p. Iglicki, poczem zabrał głos p. Dr Tadeusz Spiss

Czas najwyższy odnowić prenumeratę za II. kwartał 1938

z Rzeszowa i wygłosił deklarację ideową emerytów państwowych, podaną na wstępie niniejszego numeru.

Po przystąpieniu do porządku dziennego i po złożeniu spawozdań, zebrani zażądali kategorycznie wyświetlenia, jakie przyczyny wpłynęły na to, że domaganie się poważnej ilości członków (dwudziestu dziewięciu Zrzeszeń) o postawienie na porządku dziennym sprawy zmiany Zarządu, nie zostały uwzględnione, zwłaszcza, że do ważności takiego żądania wystarczy według statutu jedna trzecia część członków.

Zażądano również wyjaśnienia, czy odmowna decyzja, którą te Zrzeszenia otrzymały, powzięta została przez pełny Zarząd, czy też tylko przez pewne jednostki?

Po dłuższych oświadczeniach przekonano się, że odmowną odpowiedź wystosowali sekretarz p. Koncewski i prezes Związku p. Iglicki bez wiedzy Zarządu i że wskutek zignorowania woli większości członków, a także wskutek innych przyczyn, członkowie Zarządu pp. Gizella, dr Huth, Matuszkiewicz, Mierzejewski i Szkocki złożyli swoje mandaty.

Wiadomość o rezygnacji ludzi najdzielniejszych, znanych w całej Polsce ze swej ofiarnej i rzetelnej pracy, zasłużonych około uchylenia dekretu, — wywołała długą, namiętną, miejscami nawet dość ostrą dyskusję.

Spowodowano rezygnujących, którzy dość delikatnie tłumaczyli swoje ustąpienie, do otwartego wyjawienia powodów rezygnacji i wówczas wyszło na jaw, że praca w obecnym składzie Zarządu jest nietylko nieproduktywna, ale w ogóle niemożliwa, że p. Koncewski uprawia formalną obstrukcję wobec innych członków Zarządu, ignorując i lekceważąc najżywotniejsze interesy członków, najszczerszą chęć pracy.

Robi pociągnięcia nie leżące w interesie ogółu emerytów, albo tym interesom wręcz przeciwne, jak n. p. wysyłanie do Rządu memoriałów o konieczności wycofania uchwalonej przez Sejm ustawy posła Ostafina o uchyleniu dekretu, wciąganie Związku Emerytów w zwalczające się ugupowania polityczne itp. i to wszystko wbrew uchwałom Zarządu, na własną rękę. Odgrywa rolę dyktatora, któremu sprzeciwić się nie wolno, wymaga pisania do niego podań, które ignoruje; — jako płatny sekretarz nie wykonuje zleceń i uchwał Zarządu, wskutek czego posiedzenia obfitują w osobiste utarczki słowne i denerwujące kłótnie, uniemożliwiające współpracę.

Również drugi członek Zarządu, pełniący funkcje zastępcy sekretarza p. Dziekan, ogranicza swoją czynność jedynie do osobistych wycieczek przeciw poszczególnym członkom Zarządu, używając przy tym często słów złośliwych i lekceważących.

Zachowanie się tych panów daje podstawy do przypuszczania, że chodziło im wyłącznie o to, by obrzydzić członkom Zarządu ich mandaty i zmusić ich do rezygnacji.

Związek Zrzeszeń jak to wynika z ksiąg i akt, przed zlaniem się z Stałą Delegacją w jedno Zrzeszenie, nie miał prawie członków, nie rozporządzał żadnymi funduszami, to też po wpłaceniu przez obecnych członków składek, pierwszym wydatkiem Związku było wypłacenie sekretarzowi p. Koncewskiemu zaległego od kilku miesięcy wynagrodzenia za czynności sekretarskie w kwocie 400 zł. Ten ideowiec miał z tego tytułu pretensje około 3000 zł.

Oburzenie zebranych osiągnęło szczyt najwyższego napięcia, kiedy jeden z rezygnujących członków Zarządu przedłożył dowody, iż Prezydium Związku grało podwójną rolę, zapewniając z jednej strony emerytów o gorliwych staraniach zmierzających do uchylenia dekretu, z drugiej zaś wysyłając pisma o obalenie noweli o uchyleniu dekretu i agitując w tym kierunku.

Na dowód przedstawił mówca dwa pisma, pisane według stwierdzenia zaprzysiężonego grafologa, na jednej maszynie, powielane na jednym powielaczu, z których jedno jest komunikatem Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych wystosowanym do członków, drugie memoriałem do Senatorów o odrzucenie wniosku posła Ostafina.

Przewodniczący prezes Iglicki przyznał, że faktycznie oba te listy pisane są na jednej maszynie, powielone tym samym aparatem, tłumaczył jednak, że memoriał do Senatorów wysłany został przez inną organizację a mianowicie Stowarzyszenie Emerytów, rezydujące w tym samym lokalu na ul. Miodowej 11, a nie przez Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, nie zaprzeczył jednak, że te same osoby o których wyżej mowa, prezydują również w tamtym Stowarzyszeniu, będącym członkiem Związku i według statutu Związku nie uprawnionym do samoistnego wnoszenia memoriałów z pominięciem Związku.

Mówca przytoczył także treść listu otrzymanego od pewnej osobistości w Warszawie, zwracającej jego uwagę na to, że panowie z ul. Miodowej agitują na terenie Sejmu za nieprzyjęciem poprawek Senatu i chcą w ten sposób utrącić ustawę uchylającą dekret, z drugiej zaś strony głoszą pomiędzy emerytami w sposób demagogiczny, że gdyby Stała Delegacja nie stawiała przeszkód, zmusiliby Rząd do cofnięcia dekretu bez żadnych opłat ze strony emerytów.

Drugi z mówców oznajmił zebranym, że był świadkiem, jak p. Koncewski namawiał posłów, by nie poszli na Zebranie Emerytów, a nawet prosił mówcę, by na to zebranie nie poszedł i by odradzał posłom branie udziału.

Nie można więc dziwić się, że ze strony zebranych padły okrzyki, *„wyrzucić ich z organizacji!“* i że pp. Koncewskiemu i Dziekanowi nie wypadało nic innego, jak zgłosić swoje rezygnacje z piastowanych godności i wyjść z sali.

Po opuszczeniu sali przez powyższych, wyszli za nimi również delegaci warszawskiego Stowarzyszenia w liczbie trzech, poczem pod przewodnictwem p. Dra Spissa przystąpiono do dalszych obrad.

Wybrano komisję matkę, która po 20 minutowych obradach zaproponowała przez aklamację wybór nowego Zarządu w następującym składzie:

Prezes p. Dr Edward Gruber adwokat, Warszawa ul. Bracka 8;

Członkowie Zarządu pp.: Ćwikliński, Lwów, Gaweł z Gdańska, Gizella z Poznania, Goepfert z Katowie, Dr Huth Lwów, Iglicki Warszawa, Jasieński Wilno, Kabat i Kopff Kraków, Leśniewski Warszawa, Matuszkiewicz Poznań, Mierzejewski Warszawa, Dr Spiss Rzeszów, Szkocki Bydgoszcz.

Zastępcy pp.:

Jaślar, Kacanik, Piekarski, Szustow, Zawojski.

Komisja Rewizyjna pp.:

Orzechowski Toruń, Janasz Kraków, Goc Warszawa.

— Zastępcy: Szreder, Krawczyk.

Sąd honorowy:

Dr Jurkiewicz, Dr Mogielnicki, Dr Morawski, wszyscy z Warszawy.

Zastępcy pp.:

Dr Lewakowski, Roman Wolski z Warszawy.

Propozycję powyższą przyjęli zebrani jednogłośnie.

Przewodniczący podziękował zebranym za wytrwałość i rzeczowość w obradach, poczem zamknął Zebranie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej.

O zebraniu Zarządu otrzymają członkowie pisemne uwiadomienia.

Nr 1, 2, 3, 4 i 5-ty „Emeryta“ z 1938 wyczerpane

STAŁA DELEGACJA

Po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw R. P. ustawy o uchyleniu dekretu, niech będzie nam wolno przedstawić Szanownym Czytelnikom podobizny członków Stałej Delegacji, którzy niestrudzenie przez dwa lata zabiegali na terenie Izb Ustawodawczych i u sfer rządzących o uchylenie dekretu.

Ażeby nie robić żadnych wyróżnień, umieściliśmy podobizny i krótkie monografie (o ile były nam znane) w porządku alfabetycznym, dając każdej z nich kolejny numer, według którego Czytelnicy znajdą osobę.

Nadmieniamy przy tym, że dwie osoby należące do Stałej Delegacji nie nadesłały swoich fotografii, mimo naszej prośby, wskutek czego nie mogły być umieszczone w ogólnym zestawieniu.



1. G a w e ł Bronisław emer. prof. prezes Związku Emerytów w Gdańsku, brał udział od dnia 21 lutego 1936 w pracach Stałej Delegacji, uczestniczył w konferencjach w Ministerstwie Skarbu oraz w delegacjach u Pana Wicepremiera, u Marszałków Sejmu i Senatu, konferował z Posłami i Senatorami, przygotowywał komunikaty do prasy, wchodził w skład Komitetu Porozumiewawczego, od dnia 22 marca b. r. członek Zarzadu Polskich Zrzeszeń Emerytalnych.

2. G i z e l l a Zygmunt emer. refer. O. U. Z. prezes Związku Emerytów na Poznańskie i Pomorze, wiceprezes Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, założyciel i naczelny redaktor czasopisma „Emeryt“, był inicjatorem i przewodniczącym Stałej Delegacji, zamieszczał korespondencje w pismach codziennych i w prasie zawodowej, autor broszury „Stanowisko emerytów wobec obcięcia lat służby“ i licznych źródłowych publikacyj, Wiceprezes Komitetu Porozumiewawczego, zamianowany przez Walne Zebranie Emerytów w Poznaniu Członkiem Honorowym i dożywotnim Prezesem Związku.

3. G o e p f e r t Henryk emer. urzędn. kolejowy, prezes Związku Emerytów w Katowicach, członek Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych. Brał udział we wszystkich poczynaniach Stałej Delegacji, której był członkiem, uczestniczył w audiencjach u Ministrów i w konferencjach z Senatorami i Posłami, był członkiem Komitetu Porozumiewawczego i wszedł do Zarządu Związku.

4. H u t h dr Norbert, emer. Sedzia Okr., wiceprezes Związku emerytów we Lwowie, wiceprezes Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, członek Stałej Delegacji i Komitetu Porozumiewawczego. Brał udział we wszystkich poczynaniach Stałej Delegacji, referował na Zjazdach i Wiecach emeryckich, uczestniczył w audiencjach i konferencjach u członków Rządu u Senatorów i Posłów. Artykuły w „Emerycie“ Nr. 7/36, 17/37 i 23/37, zjednały Mu szacunek i sympatię w całym kraju.

5. K a b a t Władysław, emer. urzędnik kolejowy, prezes Zjednoczenia Kolejowców Polskich w Krakowie, wiceprezes Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, członek Stałej Delegacji i Komitetu Porozumiewawczego, znakomity mówca, brał udział we wszystkich pracach Stałej Delegacji zmierzających do uchylenia dekretu, przemawiał na wiecach i zebraniach, jawił się na każde zawezwanie w celu odbywania audiencji u Członków Rządu i Izb Ustawodawczych, pomagał w organizowaniu rzesz emeryckich.

6. K i e r s k i dr Kazimierz, prawnik, emer. prezes Prokuratorii Generalnej, znakomity interpretator prawa i publicysta, autor broszury „Zagadnienia emerytalne w Polsce“, wygłosił świetną mowę na kongresie emerytów w Poznaniu w dniu 2 maja 1936 wobec posłów i senatorów oraz przedstawicieli władz, jako prezes Komitetu Porozumiewawczego interweniował u Marszałka Senatu, brał udział w posiedzeniach. interesował się żywo pracami Stałej Delegacji i Związków Zrzeszeń Emerytalnych.

7. K r a j e w s k i dr Józef, profesor, prezes Stowarzyszenia Urzędników i Komitetu Międzyzwiązkowego w Krakowie, wydawca czasopisma „Jedność“, pierwszy zainteresował Senatorów i Posłów Regionalnej Grupy Krakowskiej krzywdą wyrządzoną emerytom zaborczym, urządzał wiece i zebrania na których gorąco przemawiał. Brał udział w pamiętnym dniu 20 stycznia 1937 w konferencjach na terenie Izb Ustawodawczych, kiedy wniesiony został do laski marszałkowskiej projekt ustawy posła Ostafina, przyczynił się znakomicie swoją pracą do uchylenia dekretu, oraz do Zjednoczenia emerytów w jednym Związku.

8. M i e r z e j e w s k i Jerzy, emer. urzędnik kolejowy, wiceprezes Związku Emerytów kolejowych w Warszawie, członek Stałej Delegacji i Komitetu Porozumiewawczego, skarbnik, obecnie sekretarz Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, brał udział w obradach Stałej Delegacji w konferencjach z Posłami i Senatorami, pracował całym sercem nad uchyleniem znienawidzonego dekretu zaborczego.

9. P i e k a r s k i Stanisław, emer. urzędnik kolejowy, prezes Związku Emerytów Kolejowych w Warszawie, brał udział w Zjeździe Prezesów i Delegatów w Poznaniu w dniu 8 września 1936, gdzie wszedł w skład Stałej Delegacji Zrzeszeń Emerytalnych. Uczestniczył w pracach Stałej Delegacji i Komitetu Porozumiewawczego. Jest zastępcą członka Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych.

10. R e i c h e l t Romuald, emer. urzędnik pocztowy z Bydgoszczy, obserwował przez szereg dni nastroje członków Izb Ustawodawczych odnośnie uchylenia dekretu, wchodził w skład Stałej Delegacji od pierwszego dnia jej utworzenia na terenie Sejmu. Brał udział w audiencji u Pana Ministra Skarbu w dniu 25 lutego 1936, odbywał konferencje z Posłami i Senatorami, przemawiał na zebraniach, pracował nad zorganizowaniem emerytów.

11. S p i s s dr Tadeusz, emer. starosta, prezes Związku Emerytów Państwowych w Rzeszowie, wybrany w Poznaniu w dniu 8 września 1936 członkiem Stałej Delegacji, brał bardzo czynny i skuteczny udział w wszystkich konferencjach z Posłami i Senatorami, Przedstawicielami Rządu i Dyrektorami Departamentów. Świetny mówca, prawnik i statysta, ma niezwykły dar wpływania na ludzi, oddziaływania na masy. Znakomity publicysta, umiał wyrobić sobie miłość i szacunek ludzi. Członek Komitetu Porozumiewawczego, wszedł do Zarządu Związku w dniu 22 marca 1938.

12. S z k o c k i Roman, emer. urzędnik pocztowy, prezes Związku Emerytów w Bydgoszczy, wybrany na Zjeździe Prezesów i Delegatów w Poznaniu w dniu 8 września 1936 członkiem Stałej Delegacji, brał żywy i czynny udział w jej pracach, w konferencjach z Członkami Rządu i Izb Ustawodawczych. Należał do Komitetu Porozumiewawczego, wszedł do Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych.

Każdy emeryt winien propagować nasze pismo

Sprawozdanie

ze Zjazdu Delegatów Okr. Związku Emerytów na Poznańskie i Pomorze, odbytego w Poznaniu, w dniu 20 marca 1938 r.

W niedzielę, dnia 20 marca 1938 r. odbył się w sali Hotelu Polonia w Poznaniu Zjazd Delegatów Zrzeszeń Emeryckich z Poznańskiego i Pomorza, poprzedzony mszą świętą, odprawioną w kościele św. Michała Archanioła.

Na Zjazd ten przybyło 68 delegatów ze wszystkich filii województw poznańskiego i pomorskiego, a ponadto jako przedstawiciele: Urzędu Wojewódzkiego p. radca Szczerbiński, Starostwa Grodzkiego p. referendarz Bystrzyński, Funduszu Pracy p. W. Talejko oraz posłowie pp. Mróz i Szymański.

Nieobecność swoją usprawiedliwili pp. Senator Chrzanowski i Prezydent miasta p. inż. Ruge.

Zebranie zagaił powitaniem prezes Okręgu p. Zygmunt Gizella, komunikując równocześnie zebranym, że dekret o który walczono, przez dwa i pół roku, został dzięki przychylności sfer rządowych oraz poparciu Izb Ustawodawczych a także dzięki jednolitemu frontowi wszystkich emerytów w końcu dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się prasy polskiej oraz całego społeczeństwa, uchylony z datą 12 marca 1938 r. i ogłoszony w Dzienniku Ustaw nr 17 z dnia 19 marca br. w brzmieniu podanym dosłownie w „Emerycie“ nr 5 z dnia 1 marca br.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego Zjazdu Delegatów składali sprawozdania poszczególni członkowie Zarządu, a mianowicie sekretarz o ruchu prac Zarządu, wiceprezes Biegański o rozwoju organizacji i pracach organizacyjnych, przytaczając, iż w ostatnim roku ruch członków powiększył się dwukrotnie, a tak samo zwiększyły się agendy Związku.

Radca May jako skarbnik przedstawił stan finansowy Związku, a Komisja Rewizyjna przez przewodniczącego p. Rojewskiego wniosła o udzielenie absolutorium i wyrażenie podziękowania całemu Zarządowi za celową i oszczędną gospodarkę, co też burzą oklasków zostało przyjęte.

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego na rok następny, prezes Gizella podnosząc znaczenie faktu uchylenia dekretu krzywdzącego emerytów, stwierdził, że emeryci państwowi Polacy za czasów służby zaborczej pracowali dla dobra społeczeństwa polskiego i dla sprawy niepodległości i dlatego odczuli tak głęboko wyrządzoną im krzywdę.

Po uchyleniu dekretów, oprócz swoich spraw zawodowych, które pozostały jeszcze do uregulowania, jak: uchylenie podatku specjalnego, zniesienie nałożonego 4% podatku za uchylenie dekretu, zrównanie emerytów zaborczych z emerytami polskimi przez zmianę uposażeń punktowych na złotowe, przez przyznanie ulg w opłatach szkolnych dla dzieci emerytów, w przejazdach kolejowych dla żon emerytów, pomocy lekarskiej dla rodzin emeryckich itp., powinni emeryci oddać się pracy społecznej w szerszym zakresie aniżeli dotychczas, a szczególnie uwagę swoją powinni poświęcić zagadnieniu bezrobocia i obronności państwa.

W numerze 5 „Emeryta“ wystąpił Związek do wszystkich emerytów i Zrzeszeń emerytalnych w Polsce z ankietą na temat możliwości stworzenia warsztatów pracy dla bezrobotnych we wszystkich tych miejscowościach, w których skupiają się bezrobotni, a to tak przez pomoc dla wykwalifikowanych rzemieślników w założeniu samodzielnych pracowni, jako też w organizowaniu wytwórczości spółdzielczej.

Na ankietę tę napłynęły setki odpowiedzi z rozmaitych ośrodków, podające projekty zatrudnienia bezrobotnych, ponadto emeryci zgłosili chęć współpracy w urządzaniu rozmaitych kursów, a zwłaszcza emerytowani nauczyciele szkół zawodowych; inni ofiarowali się z gotowością współpracy w urządzaniu warsztatów i wytwórni spółdzielczych.

Przemówienie p. Gizelli nacechowane głęboką wiarą w to, że bezrobocie, ta największa bolączka w organizmie państwowym, da się usunąć, przerywane było huraganami oklasków i słuchane z ogromnym zainteresowaniem, zwłaszcza kiedy mówca poruszył temat osuszenia błot poleskich i możliwości osadzenia na nich bezrobotnych, którzy staliby się pożytecznymi obywatelami Państwa, gospodarzami rolnymi, konsumentami i podatnikami.

Całe to interesujące przemówienie podamy w jednym z następnych numerów „Emeryta“. (Ogłosiła je prasa codzienna a w szczególności Dziennik Poznański z dnia 23 marca 1938 r. Nr 67).

Również obronność państwa jest ważnym zagadnieniem, którym interesują się emeryci, szczególnie jako starsze pokolenie, mające pewne doświadczenie z ubiegłych lat wielkiej wojny.

Zdaniem mówcy u naszego zachodniego sąsiada wszyscy obywatele państwa, nie mający obowiązku jawienia się z bronią w ręku na froncie, mają swój przydział wojskowy na wypadek wojny, każdy z nich wie, co ma robić z chwilą ogłoszenia mobilizacji, u nas nikt nad tym nie pomyślał, i to potrzeba koniecznie zrobić.

Mówca odczytał rezolucję, którą zebrani przyjęli przez aklamację w następującym brzmieniu:

Ogólny Zjazd Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych w Poznaniu dnia 20 bm. uchwalił:

1. Rozwinąć na terenach b. Ziem Zachodnich natychmiastową działaność, zmierzającą do złagodzenia bezrobocia na podstawach komunikatu, — ogłoszonego w czasopiśmie „Emeryt“ Nr 5 z dnia 1 marca 1938 r.

2. Mając na względzie obronność Państwa i pogotowie obywatelskie na wypadek wojny, nawiązać kontakt z miarodajnymi czynnikami w celu ustalenia już obecnie przydziału funkcji wszystkim obywatelom Państwa niezdatnym do służby na froncie.

Po rozpatrzeniu zgłoszonych wniosków i ich załatwieniu przyznano przez aklamację dyplom uznania p. Franciszkowi Bańce w Chojnicach za jego ofiarną i wytrwałą pracę organizacyjną nad zespoleniem emerytów.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamknął zebranie dziękując serdecznie przybyłym za żywy współudział i poważne rzeczowe obrady, które stały na bardzo wysokim poziomie ,a szczególnie przemówienia pp. starosty Mistata z Gdyni o konieczności wypuszczenia bonów pracy, jako waluty wewnętrznej na budowę szos, kanałów itp., prof. Jaślara na temat konieczności istnienia organizacyj zawodowych, Hęćki z Ostrzeszowa i Hofmana z Ostrowa, które wykazywały ogromną troskę: pierwszego nad opuszczeniem i zaniedbaniem młodzieży polskiej, drugiego — nad zagadnieniami gospodarczymi i obronnością Państwa.

M. K.

Każdy emeryt winien propagować nasze pismo

Memoriały do Pana Ministra Skarbu

1) W sprawie wycofania przepisów Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu Nr 9, poz. 178/1935 dotyczących sposobu wypłat emerytur przez Urzędy Pocztowe i o powrócenie do dawniejszej formy wypłat emerytur czekami P. K. O. wzg. Izb Skarbowych.

Przed rokiem 1935 wszyscy emeryci otrzymywali swoje należności emerytalne czekami PKO, przyczem w ich ręku pozostawał odcinek czeku wraz z skróconym obliczeniem potrąceń od sumy brutto tychże emerytur. Sposób taki wypłat emerytalnych był wygodny tak dla samego emeryta, jak również dla Urzędów Pocztowych i co wiele znaczy, dla listowych pieniężnych.

Sposób ten jest praktykowany dotychczas względem emerytów kolejowych, PZE, przedsiębiorstw i monopoli państwowych a jedynie względem emerytów państwowych zastosowano począwszy od roku 1935 najfatalniejszy sposób wypłat, według przepisów cytowanego Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu.

Polega on na tym, że Izby Skarbowe podają każdemu Urzędowi Pocztowemu, ile każdemu emerytowi mieszkającemu w rejonie danej poczty co miesiąc wypłacać należy. Na podstawie takich zleceń Izb Skarbowych Urzędy Pocztowe wypisują same olbrzymie konsygnacje i same przeprowadzają nawet zmiany zamieszkania adresatów z jednej miejscowości do innej. Izby Skarbowe przerzuciły zatem całą pracę z siebie na przedsiębiorstwo państwowe Poczt, Telegrafów i Telefonów, którego zadaniem jest wypłata, ale nie administracja emerytur.

Sami listowi obarczeni są utrudnieniem i osobistym niebezpieczeństwem w swej pracy. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że noszenie kilkunastu olbrzymich konsygnacji w ręku, naraża te konsygnacje na opady atmosferyczne, zaś składanie ich co chwilę, chowanie do torby i znów rozwijanie, na potarganie tych dokumentów płatniczych. W chwili wychodzenia listowego z Urzędu Pocztowego, czeka na niego na ulicy kilkadziesiąt a nawet setka najuboższych emerytów. Obsaczony przez nich listowy, kieruje się do najbliższej sieni, do korytarzy, szynków, handli i tam na ramach okiennych, na skrzyniach, odbywa się mozolne wyszukiwanie nazwisk emerytów, podpisywanie konsygnacji i wypłata.

Listowy musi bacznie uważać, ażeby mu wśród tłumu wypłacona konsygnacja nie zaginęła, gdyż naraziłby się conajmniej na nieprzyjemne dochodzenia.

Sami emeryci, oprócz końcowej sumy emerytury nic nie wiedzą, skąd suma powstała, gdyż konsygnacja tego nie zawiera, a Urzędom pocztowym sposób obliczenia także nie jest znany.

Emeryt nie posiadając oprócz wypłaconych pieniędzy nic w ręku, **nie ma żadnych podstaw ani do reklamacji ani do zapytań w Izbie Skarbowej.**

Czy tego rodzaju zastępowanie się Urzędami Pocztowymi przynosi dla Izb Skarbowych jaką ulgę? — Także nie, bo przecież muszą wypłacone już, pomięte, brudne konsygnacje później należycie zaksięgować a na jedno wychodzi, czy zrobią to przed czy po wypłacie.

Uważamy przepis Ministerstwa Skarbu z r. 1935 o sposobie wypłat emerytur państwowych za pomocą konsygnacji, sporządzanych w Urzędach Pocztowych jako niepraktyczny, nie przynoszący Izbom Skarbowym żadnej ulgi, obciążający Urzędy Pocztowe obcą pracą, narażający listowych na niebezpieczeństwo dochodzeń, a pozostawiający emerytów państwowych w zupełnej nieświadomości, o wysokości dokonanych potrąceń.

W porównaniu z emerytami przedsiębiorstw i monopoli państwowych, otrzymującymi swoje należności czekami PKO, jakże fatalnie emeryci państwowi są traktowani? Wszak konsygnację emerytur czytają wszyscy i mogą robić notatki o wysokości uposażeń sąsiadów i znajomych i podawać to do dalszej wiadomości.

Czy jest to wskazane?

Czy w tej dziedzinie nie może być zachowana konieczna dyskrecja?

Prosimy Pana Ministra Skarbu o uchylenie przepisów Dz. U. Min. Skarbu Nr 9 poz. 178/1935 i o wypłacanie emerytur państwowych za pomocą czeków PKO względnie czeków Izb Skarbowych, jak to się praktykuje w przedsiębiorstwach i monopolach państwowych.

2) W sprawie stylizacji orzeczeń emerytalnych.

Zbliża się czas, że po ogłoszeniu lex Ostafin, będą wysyłane do wszystkich emerytów nowe orzeczenia normujące wymiary emerytalne.

Doświadczenia z roku 1935/1936 wykazały, które Władze redagowały te orzeczenia wzorowo, które zaś mniej poprawnie a pożądanym jest, ażeby stylizacja orzeczeń emerytalnych była na przyszłość bez zarzutu.

Najbardziej wzorowe i jasne orzeczenia emerytalne wychodziły od Władz przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“. Podawano w nich bowiem szczegółowo od daty do daty, lata wysługi emerytalnej z wszelkimi doliczeniami tak, że wysługa wyliczona była skrupulatnie na lata, miesiące i dni. Podawano szczegółowo w punktach i w złotych uposażenie zasadnicze, wreszcie po ustaleniu procentu emerytalnego, obliczano uposażenie emerytalne już tylko w złotych. Orzeczenia te były jasne i dla każdego zrozumiałe.

Orzeczenia Izb Skarbowych były redagowane pobieżnie, zawierały tylko liczbę lat wysługi, nie podając zupełnie, w jaki sposób do tej całej liczby lat się dochodzi. Wkońcu podawano ilość punktów podstawowego uposażenia i mnożono je przez procent emerytalny, tak **że w rezultacie otrzymywano inną liczbę punktów z ułamkami dziesiętnymi.** Dopiero wtedy te punkty i ułamki dziesiętne punktów zamieniano na złote. **Władze wojskowe nawet tej zamiany punktów na złote nie dokonywały.** Tylko niektórzy emeryci, lepiej orientujący się w ustawie uposażeniowej i emerytalnej starego typu, potrafili wyznać się w tym labiryncie punktów, lat i procentów. Dla przeważającej liczby emerytów tajemnice obliczenia były niezbadaną dżunglą.

Ponieważ Władzom wymierzającym **powinno zależyć, zaś emerytom zależy,** aby dekrety emerytalne były redagowane, jasno, wyraźnie i bez żadnych wątpliwości: prosimy uprzejmie Pana Ministra Skarbu, o wydanie zarządzenia, aby podległe Władze wymierzające emerytury podawały wszystkie dane umożliwiające skonstatowanie słuszności wymiaru.

3) W sprawie wypłat emerytur państwowych w drugim dniu miesiąca.

Urzędy Pocztowe doręczają emerytom państwowym ich uposażenia emerytalne drugiego dnia w miesiącu i nie wolno im tego dokonać o jeden dzień wcześniej.

Gdy się uwzględni, że listowy pieniężny, licząc po 5 minut na jedno doręczenie a nie uwzględniając jego chodzenia od domu do domu, może dokonać dziennie najwyżej 100 wypłat, musi się dojść do przekonania, że wypłaty emerytur państwowych odbywają się drugiego, trzeciego a w krótkich dniach zimowych nawet czwartego i piątego dnia w miesiącu.

Jeżeli w te dni przypada niedziela lub święto, to naturalnie doręczenie emerytur przez listowych odbywa się jeszcze o jeden lub dwa dni później. W bieżącym roku tak będzie w kwietniu, w lipcu i w październiku.

Zważywszy, że przeważna ilość emerytów a zwłaszcza wdów, to ludzie bardzo ubodzy, zwykle obarczeni rodziną bezrobotną, zważywszy, że każdy dzień zwłoki w odbiorze kilkudziesięciu złotych emerytury, to przedłużenie ich dni głodowych, jasnym się staje, że w tym

kierunku pospieszyć należy z pewną ulgą.

Ulga taka jest w łatwy sposób wykonalna, jeżeli data wypłat emerytalnych pozostanie wprawdzie ustalona na drugi dzień miesiąca, jednak aby Urzędom Pocztowym pozostawiono swobodę wypłacania emerytur także dnia pierwszego w miesiącu, zależnie od tego, kiedy przypadają niedziele lub święta, zależnie od krótkości dnia zimowego wreszcie dla notorycznie biednych emerytów i wdów.

Prosimy Pana Ministra Skarbu o łaskawe wydanie stosownych zarządzeń w celu przyspieszenia sposobu wypłaty emerytur.

WAŻNE

dla tych emerytów, którzy pracowali w formacjach wojskowych.

Na życzenia licznych prenumeratorów podajemy spis formacji wojskowych uznanych przez Państwo Polskie.

DZIENNIK USTAW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 12 września Nr 68 Rok 1935

Poz. 428.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych

z dnia 29 sierpnia 1935 r.

w sprawie wykonania art. 15, 100, 101 i 105 ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

Na podstawie art. 105 i 109 ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. z 1934 r. Nr 20, poz. 160) zarządzam, co następuje:

Do art. 105.

§ 4. (1) Formacje wojskowe, uznane przez Państwo Polskie, są następujące:

1. Legiony Polskie (Polski Korpus Posiłkowy, Polska Siła Zbrojna) od 1 sierpnia 1914 r.;
2. Bajończycy od 21 sierpnia 1914 r. do 22 sierpnia 1915 r.;
3. Legion Puławski od 18 października 1914 r.;
4. Brygada Strzelców Polskich od 13 października 1915 r.;
5. Dywizja Strzelców Polskich od 21 lutego 1917 r.;
6. I Korpus Polski od 6 sierpnia 1917 r. do 7 lipca 1918 r.;
7. II Korpus Polski od 8 grudnia 1917 r. do 12 maja 1918 r.;
8. III Korpus Polski od 15 stycznia 1918 r. do 22 sierpnia 1918 r.;
9. Oddział Polski w Odesie od 23 listopada 1917 r. do 20 kwietnia 1918 r.;
10. Polska Oddzielna Brygada na Kaukazie od 25 grudnia 1917 r. do 26 lipca 1918 r.;
11. Oddział na Murmanie od 29 czerwca 1918 r.;
12. Oddział na Kubaniu od 24 sierpnia 1918 r.;
13. IV Dywizja generała Żeligowskiego od 23 października 1918 r.;
14. V Dywizja Syberyjska od 23 czerwca 1918 r.;
15. Armia Polska we Francji od 4 czerwca 1917 r.;
16. P. O. W. od 1 września 1914 r. do 15 kwietnia 1923 r.;
17. Zarządy Związków Wojskowych Polaków od 24 marca 1917 r. do 1 lipca 1918 r.;
18. Naczelny Polski Komitet (Naczpol) od 21 czerwca 1917 r. do 31 stycznia 1918 r.
19. Naczelna Rada Polskiej Siły Zbrojnej od 1 lutego 1918 r. do 4 marca 1918 r.;
20. Organizacja Werbunkowo-Agitacyjna od 13 maja 1918 r. do 5 stycznia 1919 r.;
21. Pogotowie Bojowe Polskiej Partii Socjalistycznej od 11 maja 1917 r. do 11 listopada 1918 r.;
22. Organizacje przygotowawcze do powstania wielkopolskiego:
    a) Batalion Pograniczny Nr 1 w Szczypiornie, w czasie od 10 listopada 1918 r. do 20 sierpnia 1919 r.;
    b) Rady Robotników i Żołnierzy, w czasie od 10 listopada 1918 r. do 20 sierpnia 1919 r.;
    c) Służba Straży i Bezpieczeństwa w czasie od 10 listopada 1918 r. do 20 sierpnia 1919 r.;
    d) Organizacja Wojskowa Pomorze (Towarzystwo b. żołnierzy), w czasie od 27 grudnia 1918 r. do 10 lutego 1920 r.;
23. Oddziały i instytucje wojska wielkopolskiego w czasie od 27 grudnia 1918 r. do 20 sierpnia 1919 r.;
24. Straż Ludowa i Obrona Krajowa — w czasie od 10 listopada 1918 r. do 20 sierpnia 1919 r. (na Pomorzu do 10 lutego 1920 r.);
25. Pułk Strzelców im. Bartosza Głowackiego — w czasie od 1 listopada 1917 r. do 6 kwietnia 1918 r.;
26. Oddział Mikuliniecki — w czasie od 16 października 1918 r. do 2 kwietnia 1919 r.;
27. Oddziały Polskie we Włoszech — w czasie od 1 grudnia 1917 r. do 5 listopada 1918 r., poczem armia polska we Francji;
28. Legion w Finlandii — w czasie od 24 kwietnia 1917 r. do 1 marca 1918 r.;
29. Samoobrona Ziemi Grodzieńskiej — w czasie od 12 listopada 1918 r. do 7 marca 1919 r.;
30. Samoobrona Litwy i Białorusi — w czasie od 28 października 1918 r. do stycznia 1919 r.;
31. Partyzancki oddział mjr Dąbrowskiego — w czasie od 6 stycznia 1919 r. do 9 lutego 1919 r.;
32. Ochotnicza Legia Obywatelska — w czasie od 8 lipca 1920 r. do 20 października 1920 r.;
33. Ochotnicza Legia Kobiet — w czasie od 1 listopada 1918 r. do 1 lutego 1922 r.

(2) Organizacje wojskowe, w których służbę, odbytą przed dniem 1 sierpnia 1914 r., zalicza się jako jako służbę w Wojsku Polskiem, są następujące:

1. Organizacja bojowa Polskiej Patrii Socjalistycznej od 1 sierpnia 1904 r. do 31 grudnia 1912 r.;
2. Związek Walki Czynnej od 1 czerwca 1908 r.;
3. Związek Strzelecki od 1 grudnia 1910 r.;
4. Strzelec od 1 grudnia 1910 r.;
5. Armia Polska od 1 października 1910 r.;
6. Polskie Drużyny Strzeleckie od 31 lipca 1911 r.;
7. Sokole Drużyny Polowe od 1 lipca 1912 r.;
8. Drużyny Bartoszowe od 1 lipca 1912 r.;
9. Drużyny Tow. im. Kościuszki od 1 lipca 1912 r.;
10. Drużyny Podhalańskie od 1 lipca 1912 r.

Komunikat

Wskutek zmiany Prezydium Zarządu i zmiany lokalu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych w Warszawie, nowy Zarząd prosi wszystkich Członków, by aż do czasu podania adresu nowej siedziby Związku nadsyłali korespondencję i składki pod adresem sekretarza Związku p. Jerzego Mierzejewskiego ul. Nowogrodzka 41 m. 46 w Warszawie, a nie na ul. Miodową 11.

Dokładny adres nowego lokalu podamy w następnym numerze „Emeryta".

Za Zarząd Związku

Mierzejewski, sekretarz w. z. *Gizella*, wiceprezes

Listy z kraju

Pabianice: Jestem zachwycony naszym dwutygodnikiem „Emeryt", gdyż z jego treści wieje serdeczny duch prawdy, szczerości i sprawiedliwości. Brakuje mi słów, aby dostatecznie wyrazić to uznanie, na jakie pismo zasługuje, a szczególnie tym, którzy je redagują. Pragnę, ażeby wszyscy emeryci czytali to tak sympatyczne i potrzebne, a zarazem tak świetnie redagowane, pismo. Z mojej strony staram się zachęcać każdego znanego mi kolegę do zaprenumerowania „Emeryta", gdyż jestem pewny, że podoba się on każdemu. Cześć Redakcji.

Gorlice: Dnia 14 marca br. zmarł śp. **Seweryn Siekirski,** mgr praw, emerytowany starosta powiatowy, honorowy obywatel miasta Kosowa i Kut, odznaczony Krzyżem oficerskim orderu Polonia Restituta, Medalem Niepodległości i Orderu Gwiazdy Rumunii, b. prezes Związku Rezerwistów i prezes Zrzeszenia Emerytów w Gorlicach. Śp. Zmarły był bardzo czynnym organizatorem i pracował w naszym Stowarzyszeniu do ostatniej chwili swego życia. Po obcięciach, jakie emerytów wogóle dotknęły, popadł w niedostatek, który odczuwał boleśnie wraz z swoją rodziną, a nawet opisał w swoim czasie w „Emerycie" w jakich znajduje się warunkach „emerytowany starosta polski". Szlachetna ofiarność śp. Zmarłego, jego niezmożona praca i dzielność zasługują w zupełności na wzmiankę w czasopiśmie „Emeryt".

(Uznajemy w zupełności zalety umysłu i serca śp. Zmarłego, który pozostawał z nami w stałym kontakcie i wyrażamy imieniem Redakcji: „Cześć Jego pamięci").

Lublin: Doroczne Walne Zebranie członków Stow. Emerytów Państw. i Samorządowych woj. lubelskiego odbędzie się dnia 5 kwietnia 1938 r. w sali Stow. Urzędników Państw. w Lublinie przy ul. Staszica nr 6 o godz. 17-tej, a w razie braku dostatecznej liczby członków o godz. 17,30. Na porządku dziennym: sprawozdania z czynności Zarządu i kasowe, oraz uzupełniające wybory Zarządu.

Płock: Przesyłając prenumeratę na drugi kwartał nie mogę pominąć sposobności, by wyrazić Szan. Redakcji serdeczne podziękowanie za nadzwyczaj staranne i znakomite redagowanie „Emeryta", stającego dzielnie w obronie naszych praw, ujmującego wszystkie problemy rzeczowo i przekonywająco. Mam nadzieję, że dalsza praca Stałej Delegacji musi doprowadzić do uwzględnienia pozostałych bolączek, wyszczególnionych w „Emerycie" z dnia 15 marca 1938 r., do których należy także konieczność zrównania poborów byłych emerytów zaborczych z emerytami polskimi, a zwłaszcza tych, którzy nie mieli możności służyć w wojsku polskim, jednakowoż za zasługi dla Państwa i Narodu dostali wyższe emerytury, natomiast niższe stopnie służbowe i to wbrew przepisowi art. 82 ustawy emerytalnej.

K. R. pułk.

Cieszyn: Dziś otrzymałem pismo WPanów i nie wiem doprawdy, jak podziękować za tak szybką i wyczerpującą odpowiedź na moje zapytanie w sprawie wyboru emerytury. Jestem z Szanowną Redakcją w kontakcie od roku i zawsze, ilekroć zwróciłem się po informacje, otrzymywałem je niezwłocznie i tak wyczerpująco, że wątpię, czy istnieje w państwie drugi Związek, który w podobny sposób odnosił by się do swoich członków. Dziękuję zatem najserdeczniej za Waszą grzeczność i uczynność i łączę wyrazy głębokiego szacunku.

B. B.

Strzyżów: W artykule zamieszczonym w pierwszym numerze „Emeryta" z r. 1938 pt. „Dziwny sposób przeliczania" zaszły widocznie pomyłki rachunkowe, popełnione przez autora, polegające na błędnym obliczeniu. Bierze on za podstawę obliczenia różnicę między pobieranym dotychczas zaopatrzeniem emerytalnym w wysokości 72,4%, a przyznanym po obcięciu 1/4 lat zaborczych, zaopatrzeniem w wysokości 61,6%, która to różnica wynosi istotnie 10,8%. Różnicę tę jednak należy obliczać od pełnych poborów w służbie czynnej, tj. od 902 punktów, czyli od kwoty 387,86 zł., bo to stanowi podstawę wymiaru emerytury. Zatem 10,8% od 387,86 zł. wynosi istotnie 41,89 zł., o którą to kwotę zmniejszyły się jego pobory po obcięciu 1/4 lat zaborczych. Pomyłka o 1 zł. tak w obliczeniu 61,6% jak i 10,8% jest widoczna, bo 10,8% od 387,86 zł. wynosi 41,89. Mylnie też podaje autor szczebel „b" zamiast „c", który ma podstawowych 720 pkt. (szczebel „b" tylko 660 punktów). Załączając wyrazy prawdziwego podziwu i głębokiego szacunku dla Szan. Redakcji za jej poważną i wytrwałą walkę o prawa emerytów nadmieniam, że staram się o ile możności jednać Jej prenumeratorów, gdyż moim serdecznym pragnieniem jest, by „Emeryt" przerodził się w pismo tygodniowe i by stał się najpoczytniejszym organem zawodowym w Polsce.

Chodzież: Po zlikwidowaniu Koła Zw. Emerytów w Chodzieży, należącego przez 2 lata do Stowarzyszenia w Bydgoszczy, uchwalili tutejsi emeryci przystąpić w charakterze filii do Okr. Zw. Emerytów w Poznaniu. Przyszli bowiem do przekonania, że tam prowadzi się uczciwą, bezinteresowną oraz skuteczną pracę dla dobra członków i ich rodzin. Dnia 5. III. br. odbyło się w tym celu organizacyjne zebranie, w którym wziął udział delegat z Poznania p. Biegański. Delegat podkreślił, że obrona praw dzięki spoistości wszystkich emerytów oraz ich wytrwałości, wydała (choć nie w całości), ale w zasadzie pomyślne rezultaty, albowiem dekrety zostały ostatecznie uchylone. Mówca nawoływał zebranych oraz wszystkich emerytów, by wstępowali do organizacji, abonowali „Emeryta", który jako jedyne pismo zawodowe w Polsce, otwarcie, rzeczowo i śmiało broni naszych słusznych praw. Po ożywionej dyskusji wszyscy obecni przystąpili do filii Okręgowego Związku w Poznaniu i wybrali Zarząd filii z p. Raiterem jako prezesem na czele.

Od Administracji

Prenumeratę należy płacić z góry kwartalnie przy czym rozumiemy **kwartał kalendarzowy:** (1. I. — 31. III.; 1. IV — 30. VI. i t. d.) — **Prenumeraty miesięcznej nie przyjmujemy.**

Znaczków pocztowych zamiast prenumeraty nie przyjmujemy.

Prenumerata winna być przesyłana **wyłącznie przekazami rozrachunkowymi N. 50 wzgl. przekazami pocztowymi.**

Składki członkowskie należy przesyłać czekami P. K. O. 209.782: a na **fundusz prasowy i obronę praw** czekami P. K. O. 209 000 wzgl. przekazami pocztowymi.

Reklamacje uwzględniamy jedynie w terminie 6-cio dniowym od daty wysłania pisma (tj. **do 7-go i 21-go** każdego miesiąca).

Reklamacje należy wnosić przez odnośne Urzędy Pocztowe (bez opłaty pocztowej).

Dalszą wysyłkę pisma wstrzymamy tym Prenumeratorom, którzy nie nadeszlą prenumeraty za drugi kwartał najpóźniej do dnia 5 b. m.

Komunikat

Katowice prosimy o zwrócenie uwagi na odpowiedzi Redakcji pod adresami: L. Z. Lwów 14 i WP. Śliwiński.

Przypuszczamy, że sprawą zaliczenia lat wojennych zajmie się Zarząd Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych na jednym z najbliższych posiedzeń.

Na przyszłość prosimy zapytania i korespondencje nadsyłać wcześniej, tak, byśmy nie potrzebowali zarządzać rozbierania gotowego już zestawu.

Prosimy o zasilenie funduszu prasowego

Odpowiedzi Redakcji

Wieliczka: Wnioski Wasze ujęliśmy w formę memoriałów, które rozpatrywane będą na posiedzeniu Zarządu Związku w kwietniu b. r., ze względu na dokonaną zmianę Zarządu Związku w dniu 22 marca br.

L. Z. Lwów 14: Tak lata wojenne, jako też lata przy policji, żandarmerii i innych władzach, które miały przywilej liczenia 16 wzgl. 18 miesięcy za jeden rok służby, liczone będą obecnie tylko rok za rok.

WP. Gliński: Jeżeli WPan jest emerytem, nie może być do Pana stosowany przepis o inwalidach. Należało postarać się przy spensjonowaniu o doliczenie lat służby z powodu utraty 95% zdolności zarobkowej.

Toruń: Sprawa p. Gliszczyńskiego jak stwierdziliśmy w Ministerstwie Skarbu, załatwiona została dnia 18 stycznia 1938 r. pod liczbą 22770/37. O ile zainteresowany nie otrzymał jeszcze dotychczas wydanej decyzji, otrzymać ją powinien w najbliższym czasie.

Grudziądz: Postulaty Panów wymienione we wnioskach przedłożonych Zjazdowi Delegatów w dniu 20 marca br. są ogólnymi postulatami Zrzeszeń Emerytalnych i przedmiotem usilnych starań o ich wyjednanie.

Gdynia: Zarząd Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych został zmieniony na Walnym Zebraniu w dniu 22 marca br. Wniosek o przyznanie emerytom równych praw z inwalidami w uzyskiwaniu koncesji monopolowych postaramy się wziąć na jedno z najbliższych posiedzeń nowego Zarządu Związku w Warszawie.

Chojnice: Walne Zebranie Delegatów odbyte w Poznaniu w dniu 20 marca br. uchwaliło przyznać długoletniemu Prezesowi tamtejszej Filii p. Franciszkowi Bańce dyplom uznania za długoletnią, owocną, bezinteresowną i skuteczną pracę nad organizacją i zjednoczeniem emerytów państwowych i przewodniczenie tamtejszej Filii. Filia została upoważniona do wygotowania i wręczenia p. Bańce odnośnego dyplomu.

Delatyn: Dziękujemy za uznanie i cieszymy się, że „Emeryt" i Stała Delegacja znalazły uznanie na tamtejszym terenie, czemu dało wyraz Wasze Walne Zgromadzenie z dnia 12 marca br.

WP. Siwiński: Liczenie korzystniejsze lat wojny światowej dla odznaczonych orderami i krzyżami uważamy rówież za niesłuszne, staramy się, by lata wojenne były ogólnie liczone podwójnie emerytom, według przepisów odnośnych państw zaborczych.

WP. Duszczyk: Dziękujemy za uznanie i za nadesłany spis, z którego skorzystaliśmy.

WP. Kamiński: Emeryci pocztowi są urzędnikami państwowymi, uchylenie dekretu z roku 1935 ma również do nich zastosowanie.

WP. Stachórski: Najbliższym Zrzeszeniem do którego może się Pan wpisać, jest Lublin, w którym istnieje Związek Emerytów. Jeżeli w tamt. miejscowości jest więcej emerytów, należałoby założyć tam na miejscu oddział, celem wciągnięcia wszystkich do organizacji. Stow. Emerytów Państw. w Lublinie mieści się przy ul. Staszica 6.

WP. Duszyński: Ustawa o uchyleniu dekretu z r. 1935 ogłoszona została w Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 19 marca 1938 r. nr 17 pod poz. 125 i nazywa się „Ustawa z dnia 12 marca 1938 r. Brzmi ona dosłownie tak, jak podaliśmy to w „Emerycie" z dnia 1 marca br. nr 5 i została podpisana jak następuje: Prezydent Rzeczypospolitej: I. Mościcki, Prezes Rady Ministrów: Sławoj-Składkowski, Minister Skarbu: E. Kwiatkowski.

Rogoźno: W najbliższym czasie utworzymy przy Związku kasę samopomocy koleżeńskiej, która obejmie również dział poruszony przez tamtejszą Filię.

WPan Cichobłaziński: Takich zająców jak Wasz Zając jest niestety w Polsce bardzo wielu. — Niech Pan się tym nie przejmuje, gdyż na szczęście więcej jest ludzi rozumnych, którzy uznają, że uchylenie dekretu dokonane zostało dzięki staraniom Zrzeszeń emerytalnych.

WPan Furs Wilno: Podaliśmy w „Emerycie" z dnia 1 marca br. tekst ustawy o uchyleniu dekretu. Emeryci ściśle zaborczy, którzy przeszli w stan spoczynku przed powstaniem Państwa Polskiego, otrzymają podwyższenie swoich poborów o 10%, zatem i co do nich postanowienie dekretu z r. 1935 zostało uchylone.

Fotografia uczestników Zjazdu Delegatów w Poznaniu jest do nabycia w Biurze Związku ul. Matejki 54.

Zakład Ubezpieczeń na życie w Poznaniu otrzymał prawo rozwinięcia swoich agend na całą Polskę, wobec czego ci wszyscy, którzy zamierzali się ubezpieczyć na wypadek śmierci za pośrednictwem naszego Związku na ulgowych warunkach, zechcą ponowić swoje zgłoszenia.

WPan Tuszyński Józef: Prenumerata zapłacona do końca maja 1939 r.

Lublin: O korzystniejsze liczenie lat służby z czasu wielkiej wojny czynimy zabiegi, jak to zresztą wynika z naszych częstych odpowiedzi.

Sprawa ta może wejść na porządek dzienny w najbliższej zwyczajnej sesji Izb Ustawodawczych.

Mogilno: Dziękujemy za uznanie dla naszego Prezesa i dla Stałej Delegacji, podziękowania i uznanie napływają z całej Polski i to stanowi dla nas największą nagrodę za nasze trudy i pracę.

Września: Dziękujemy również jak wyżej.

Cieszy nas, że praca nasza odniosła skutek wbrew przewidywaniom naszych nałogowych pesymistów i niedowiarków, którzy umieli tylko narzekać i sklamrzyć na swój los, ale nie przyczynili się niczym do zwycięstwa.

Nr 1892: Naturalnie, że pomyłka w dekrecie musi być zaczepiona odwołaniem, o ile popełni ją władza naczelna i nie sprostuje na przedstawienie, należy wymiar zaczepić skargą, tak, by orzeczenie się nie uprawomocniło.

Skarga winna być wniesiona do Trybunału Administracyjnego przez adwokata w ciągu dni 60 od dnia doręczenia mylnej decyzji.

Dla wszystkich emerytów i wszystkich Zrzeszeń:

Pan Jerzy Sierakowski Kierownik Wydziału Emerytalnego Izby Skarbowej w Poznaniu zamierza wydać jednolity tekst ustawy emerytalnej z uwzględnieniem ustawy z dnia 12. marca br. i wszystkich postanowień dodatkowych, oraz rozporządzenia wykonawczego.

Ponieważ w interesie wszystkich Zrzeszeń, Filij, Kół, a nawet poszczególnych emerytów leży dokładna znajomość obowiązujących przepisów emerytalnych prosimy o nadsyłanie zapotrzebowań pod naszym adresem, w celu ustalenia wysokości nakładu odnośnego wydawnictwa.

Wydawca: Okręgowy Związek Emerytów w Poznaniu. Odpowiedzialny redaktor: **Stanisław Heyducki.**
Czcionkami Drukarni Dziennika Poznańskiego.